

Wiceszef MSZ pisowskim kandydatem na RP0

21 grudnia 2020

PiS ogłosiło swojego kandydata na Rzecznika Praw Obywatelskich. Kandydaturę Piotra Wawrzyka podał do wiadomości publicznej wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki, z informacją, że jest to mało kontrowersyjny kandydat, którego opozycja powinna przyjąć bez zastrzeżeń.

Piotr Wawrzyk, politolog, prawnik, nauczyciel akademicki i wiceszef MSZ, oceniany przez posła Terleckiego jako „sprawny urzędnik i prawnik” wzbudził jednak kontrowersje w pierwszej chwili po ogłoszeniu kandydatury.

Cieniem na osobie Wawrzka rzuca się głośna sprawa z 2012 roku, dotycząca plagiatu w pracy naukowej. Wiceszef MSZ został oskarżony o skopiowanie pokaźnego fragmentu pracy swojej byłej studentki. „Sprawą przepisanego fragmentu pracy zajęły się władze uczelni, ale po kilku tygodniach uznano, że tak naprawdę nic się nie stało. Dziekan prof. Janusz Adamowski tłumaczył, że „skala domniemanego plagiatu jest mizerna, a nawet problematyczna”. Według prof. Tadeusza Mołdawy przepisany od Aleksandry Sz. fragment nie miał wartości naukowej, a tylko informacyjną” – czytamy na portalu Gazeta.pl.

Wawrzyk był krytykowany również jako słaby szef MSZ oraz za brak doświadczenia w pracy z organizacjami samorządowymi i mniejszościami. To poważne oskarżenia, budzące wątpliwości, czy poseł Wawrzyk nadaje się do pełnienia funkcji RP0.

Poprzedni kandydat Prawa i Sprawiedliwości Bartłomiej Wróblewski, inicjator wniosku o zakaz aborcji do Trybunału Konstytucyjnego również okazał się złym pomysłem. Trudno w PiS o osobę, która godnie mogłaby reprezentować ten urząd.

Obecnie funkcje RPO nadal pełni Adam Bodnar, którego pięcioletnia kadencja we wrześniu dobiegła końca. Z powodu przedłużających się trudności w wyłonieniu następcy, Bodnar będzie na stanowisku aż do zaprzysiężenia nowego kandydata.

Autorstwo: Rut Kurkiewicz-Grocholska

Źródło: Strajk.eu